**Warszawa, 18 sierpnia 2021**

Informacja prasowa

**Temat:** Notka prasowa podsumowująca sytuację na rynku nieruchomości w miejscowościach turystycznych.

**Domek w górach czy nad morzem? Nawet 45 proc. wzrosty cen nieruchomości w miejscowościach turystycznych**

**Co łączy Łebę, Krynicę-Zdrój i Mrągowo? To nie tylko jedne z ulubionych miejscowości wypoczynkowych Polaków, ale również miasta, w których ceny domów, zarówno na rynku pierwotnym, jak i wtórnym mocno pną się w górę. Jak wynika z danych Otodom, rekord padł we Władysławowie, gdzie średnia cena za dom w ciągu roku podskoczyła w górę aż o 45 proc. W czołówce wakacyjnych miejscowości uplasowały się również górskie kurorty, m.in. Krynica-Zdrój, Karpacz oraz Szczawnica z ponad 30-procentowymi wzrostami średnich cen za własne cztery ściany.**

**Nadmorskie nieruchomości coraz droższe**

Wśród najpopularniejszych kierunków turystycznych w Polsce królują kurorty nadmorskie oraz górskie miejscowości. Rok 2021 nie jest pod tym względem wyjątkiem, a w połączeniu z pandemią, która spowodowała, że więcej osób zdecydowało się na wakacje w kraju, miejsca te są oblegane przez turystów. Jak przekłada się to na rynek nieruchomości?

Pandemia zrewidowała sposób, w jaki postrzegamy nasze cztery ściany. Wizja zwiększenia komfortu w przestrzeni mieszkalnej oraz chęć posiadania własnego ogródka sprawiają, że coraz więcej Polaków jest skłonnych do zakupu domu. Odbija się to na rynku nieruchomości w najpopularniejszych miejscowościach turystycznych w kraju, gdzie ceny domów niezmiennie rosną.

Jak co roku w okresie wakacyjnym, w północnej części kraju obserwujemy rosnące ceny domów i działek. Liderem pod względem wzrostu cen rok do roku w okresie od kwietnia do lipca została prawdziwa mekka wczasowiczów – Władysławowo. Cena za dom w tej okolicy wzrosła aż o 45 proc. - z 4 063 zł/m2 w 2020 r. do 5 882 zł/m2 w 2021 r. Miasto to jest również jednym z liderów, jeśli chodzi o średnią cenę działek, odnotowując wzrost o 30 proc. r/r. Pod tym kątem nie jest to jednak numer jeden – niekwestionowaną zwyciężczynią okazuje się tu Łeba, gdzie w okresie wakacyjnym działki były droższe niż rok temu aż o 162 proc.

**Następny przystanek: polskie góry**

W szranki z miejscowościami w północnej części kraju stawać może jedynie Zakopane, które jest jedną z ulubionych miejscowości wypoczynkowych Polaków. Przekłada się to również na rosnącą cenę nieruchomości w mieście, które co roku przyciąga rzesze turystów. W tym roku popularnością w stolicy Tatr cieszyły się zarówno działki, jak i domy. Wzrost cen r/r wynosił odpowiednio 12 proc. i 38 proc. W miesiącach od kwietnia do lipca średnia cena za metr kwadratowy domu w Zakopanem wynosiła 9 775 zł, natomiast za metr kwadratowy działki - 909 zł.

Zakopane, pomimo swojej niekwestionowanej dominacji wśród ulubionych kierunków turystów, nie jest jedynym obleganym miastem na południu Polski. Tatry to z pewnością krajobrazowa wizytówka Polski, jednak to nie jedyne malownicze pasmo górskie w naszym kraju. Równie niezapomniane wrażenia zapewniają Karkonosze, o czym świadczy ich duża popularność. Chętnych na przeprowadzkę w te rejony nie brakuje, co widać wyraźnie na podstawie cen w Karpaczu, stolicy polskich Karkonoszy. W ostatnich miesiącach (okres kwiecień – lipiec 2021 r.) za dom w tej okolicy trzeba było zapłacić 6 492 zł/m2, a za działkę – 340 zł/m2.

Bardzo podobnie jest także w rejonie Pienin, gdzie oprócz chodzenia po górach i zdobywania Trzech Koron i Sokolicy, można wybrać się na spływ Dunajcem lub zwiedzić wąwóz Homole, obowiązkowy punkt wycieczki wszystkich fanów sienkiewiczowskiego „Potopu”. O tych i innych walorach okolicy świadczyć mogą ceny domów w Szczawnicy, które wzrosły o aż 33 proc. r/r.

**Na Mazury – do miejsca dzikiej natury i rosnących cen działek**

Podróż po Polsce i jej najpopularniejszych zakątkach nie byłaby kompletna bez przystanku w krainie Wielkich Jezior. Co roku ponad dwa i pół tysiąca akwenów przyciąga wielbicieli przyrody i spokoju, nie tylko w okresie wakacyjnym. Każdy znajdzie tu coś dla siebie. Wielbiciele sportów wodnych mogą liczyć na takie atrakcje jak kajaki, żeglarstwo czy SUP, natomiast osoby, które nie gustują w aktywnym wypoczynku, docenią kontakt z naturą. Wielbiciele grzybobrania, wędkowania, a nawet ornitologii, mogą oddawać się tu swoim ulubionym aktywnościom. O popularności i naturalnym bogactwie tego regionu świadczą ceny domów i działek w popularnych miejscowościach.

Ełk jest miastem, gdzie w ciągu roku odnotowano największy wzrost średnich cen na rynku domów – aż o 30 proc. W konsekwencji ich cena na przestrzeni ostatnich czterech miesięcy wyniosła 4 645 zł/m2 (okres kwiecień – lipiec 2021 r.). Inne miasta, w których widoczne są wzrosty w tym sektorze rynku nieruchomości to Giżycko, Mrągowo, Mikołajki oraz Ostróda, odnotowujące od 10 do 20 proc. wzrostu średnich cen. Natomiast jeśli chodzi o działki, największym wzrostem cen może pochwalić się Mrągowo, gdzie za metr kwadratowy gruntu trzeba było w lipcu zapłacić 258 zł, co oznacza 152 proc. wzrostu w skali roku.

*- Inwestowanie w nieruchomości i działki w miejscowościach turystycznych nie dziwi, jeśli wziąć pod uwagę skutki pandemii. Polacy zmienili swoje przyzwyczajenia i coraz częściej decydują się na wypoczynek w kraju. Dom w miejscowości turystycznej bywa też świetnym rozwiązaniem dla pracujących zdalnie. Posiadanie nieruchomości na własność zapewnia poczucie bezpieczeństwa i pewność, że nawet w obliczu ograniczeń lub kolejnych lockdownów będziemy mieli, gdzie wyjechać, aby odpocząć od codzienności. Tego typu inwestycje to również forma lokowania kapitału lub ochrony oszczędności przed rosnącą inflacją. Według wielu Polaków jest to dobry sposób na oszczędności* – mówi Jarosław Krawczyk, PR Lead Otodom.